



Ministerstwo Sprawiedliwości

Podsekretarz Stanu
Sławomir Pałka

BK-VII.0520.444.2025
Warszawa, 08 kwietnia 2026 r.

Pan

Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie przekazuję odpowiedź na interpelację nr **13040** Pana Posła Jacka Tomczaka *w sprawie nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego mających na celu ograniczenie zjawiska fałszywych oskarżeń w sprawach rodzinnych.*

Ad 1

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, który wprowadza podstawę materialnoprawną pieczy współdzielonej (określanej obecnie jako piecza naprzemienna lub równoważna, czy opieka naprzemienna) wraz z określeniem zasad jej orzekania, na podstawie stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego¹.

Projekt ww. ustawy został wpisany do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD349². Projekt został skierowany do dalszych prac, zgodnie z rządowym procesem legislacyjnym.

¹ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/stanowiska-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-rodzinnego>

² <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy--kodeks-rodzinny-i-opiekunczy-oraz-niektorych-innych-ustaw2>

Ad 2

W interpelacji nie wskazano, jakich konkretnie mechanizmów zabezpieczających dotyczy pytanie. Projekt ustawy, o którym mowa w pkt 1, nie przewiduje szczególnych mechanizmów chroniących przed „fałszywymi oskarżeniami”. Niewątpliwie w sprawach rodzinnych należy wielostronnie zdiagnozować każdy przypadek zgłoszonego podejrzenia o przemoc, w tym seksualną wobec dziecka i zlecić postępowanie adekwatne do rozpoznania. Aby prawidłowo stwierdzić powody niechęci dziecka do kontaktu z drugim rodzicem, który twierdzi, że jest „alienowany”, należy dokonać szerokiej i pogłębionej diagnozy dziecka oraz rodziców, sprawdzając czy w trakcie istnienia rodziny, w trakcie rozwodu oraz po ustaniu wspólnoty rodzicielskiej doszło do przemocy emocjonalnej, fizycznej, seksualnej, ekonomicznej, do używania środków zmieniających świadomość czy do trwałych, nierozwiązywalnych konfliktów. Dziecko może nie chcieć kontaktować się z drugim rodzicem z powodu doznania przemocy bezpośredniej (samo jest bite, wykorzystywane seksualnie, upokarzane słownie) lub pośredniej (widzi, że osoby mu bliskie – drugi rodzic, rodzeństwo są krzywdzone). Należy każdorazowo stwierdzić, jakie dokładnie zachowanie rodzica opiekującego się dzieckiem mogą powodować niechęć dziecka do drugiego rodzica oraz jaką więź rodzic, z którym nie chce ono mieć kontaktu, nawiązał z małoletnim w trakcie trwania rodziny, procesu rozwodowego i po separacji. Niechęć do kontaktu z danym rodzicem może być związana z procesami emocjonalnymi i poznawczymi, jakie powstały u dziecka z powodu doznawanej krzywdy bezpośredniej lub pośredniej lub niezadawalającej więzi rodzic – dziecko.

Ad 3

Zmiana rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu sądowym w zakresie władzy rodzicielskiej lub wykonywania pieczy od dzieckiem nie może być automatycznie uzależniona jedynie od prawomocnego umorzenia postępowania karnego wobec jednego z rodziców, albowiem mogą zachodzić inne okoliczności, które uzasadniają dotychczasowe rozstrzygnięcie sądu. Ponadto ciężar dowodu jest inny w postępowaniach karnych, a inny w postępowaniach rodzinnych i opiekuńczych. Może to powodować, że okoliczności, które nie zostały udowodnione w sposób wystarczający do uznania rodzica za winnego

przestępstwa, mogą mimo to stanowić wystarczającą podstawę do ingerencji sądu rodzinnego we władzę rodzicielską i kontakty.

Do ingerencji sądu doprowadza tylko takie nienależyte wykonywanie władzy rodzicielskiej, które zagraża dobru dziecka. Nienależyte wykonywanie władzy rodzicielskiej może obejmować także sytuacje, które nie zostały przez rodziców zawinione. Środki zastosowane przez sąd w stosunku do rodziców nienależycie wykonujących władzę rodzicielską nie mają charakteru penalnego, lecz są środkiem zmierzającym do ochrony dobra dziecka, które zostało zagrożone. Zawsze zarządzenia ograniczające władzę rodzicielską powinny być wydawane przy uwzględnieniu zasady prymatu rodziców w wychowywaniu dziecka oraz mając na względzie podmiotowość dziecka. Waga tych zasad i potrzeba ich uwzględniania wynika też z postanowień Konwencji z 20 listopada 1989 r. o Prawach Dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.), która ustanawia jednym z podstawowych praw dziecka prawo do wychowywania w swojej naturalnej rodzinie, jak też daje dziecku prawo do wyrażenia własnego zdania we wszystkich sprawach jego dotyczących – stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka (art. 9 ust. 1 i 2, art. 12).

Ad 4

Art. 109 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (kro) uzależnia ograniczenie władzy rodzicielskiej od przesłanki zagrożenia dobra dziecka. Ingerencja sądu na tej podstawie nie jest natomiast zależna od tego, czy zagrożenie dobra dziecka zostało spowodowane zawinionym działaniem rodziców (przykładowo rodzica, który świadomie składał fałszywe oskarżenia wobec drugiego rodzica) i nie ma represyjnego charakteru. Celem ograniczenia władzy rodzicielskiej jest zawsze ochrona dziecka, a także niesienie pomocy rodzicom dla właściwego wykonywania obowiązków rodzicielskich. Z treści art. 109 § 1 kro wynika dyrektywa profilaktycznego działania sądu nakazująca podjęcie ingerencji w sferę władzy rodzicielskiej już w razie zagrożenia dobra dziecka, by zapobiec ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego jej sprawowania. Z kolei do pozbawienia władzy rodzicielskiej upoważniają sąd tylko takie zaniedbania obowiązków względem dziecka, które mogą być ocenione jako rażące. Muszą to być poważne zaniedbania bądź

zaniedbania o mniejszej wadze, które nabierają cech niepoprawności i uporczywości. W przepisie art. 111 § 1 kro chodzi o zaniedbania rodziców, które cechuje uporczywość, niepoprawność i nasilenie złej woli. Zaniedbania o mniejszym ciężarze, nieosiągające takich cech, uzasadniają jedynie wydanie odpowiednich zarządzeń przewidzianych w art. 109 kro. Kwestia fałszywego oskarżenia jednego z rodziców wobec drugiego zawsze podlega ocenie sądu w zakresie oceny jego kompetencji wychowawczych, natomiast nie może stanowić obligatoryjnej podstawy do ograniczenia czy pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Ad 5, 7, 9

Aby zapobiec bezpodstawnej izolacji dziecka od rodzica, oprócz wprowadzenia pieczy współdzielonej, aktualnie w Ministerstwie Sprawiedliwości opracowywany jest projekt ustawy nowelizującej postępowanie w sprawach o ustalenie kontaktów z dzieckiem, w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem i w sprawach o odebranie dziecka, w tym na podstawie Konwencji haskiej z 1980 roku. Ma on na celu usprawnienie rozpoznawania tych spraw, zwiększenie efektywności wydanych orzeczeń oraz zapewnienie ich wykonalności. Projekt przewiduje wprowadzenie grzywny zasądzonej na rzecz Skarbu Państwa (w miejsce sumy pieniężnej zasądzonej na rzecz jednej ze stron) oraz skrócenie postępowania przez nałożenie na sąd obowiązku zagrożenia wymierzeniem grzywny za zawinione niewykonywanie lub niewłaściwe wykonywanie obowiązków w zakresie ustalonych kontaktów z dzieckiem już na etapie postępowania o ustalenie tych kontaktów (zmianę orzeczenia o kontaktach). Obowiązek taki miałby spoczywać na sądzie nie tylko w przypadku wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, ale także w przypadku umorzenia postępowania wobec zawartej przez strony ugody, a także w przypadku zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem.

Jedynie w razie wykazania przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, że podjęła ona wszelkie niezbędne działania, by kontakty dziecka z osobą uprawnioną były należycie wykonywane, a brak kontaktów wynika z autonomicznej woli dziecka, sąd mógłby odstąpić od nałożenia grzywny.

Rozważana jest również penalizacja uporczywego niewykonywania lub niewłaściwego wykonywania obowiązków ustalonych orzeczeniem sądu czy ugodą zawartą przed sądem albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Aktualnie projekt ustawy jest na etapie prac wewnątrzresortowych.

Nadto, w oparciu o przedstawione przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego założenia zmiany przepisów wykonawczych w sprawach rodzinnych i opiekuńczych³, opracowany został projekt ustawy kompleksowo normującej postępowanie wykonawcze w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. Projekt ten także przewiduje penalizację niewykonywania obowiązków nałożonych przez sąd opiekuńczy – w tym utrudniania ustalonych orzeczeniem sądu lub ugodą kontaktów z dzieckiem.

Ad 6

Sąd orzekając o sposobie sprawowania pieczy nad dzieckiem każdorazowo ocenia predyspozycje rodzicielskie rodziców, w tym także okoliczność, który z rodziców daje lepsze gwarancje zachowania kontaktów dziecka z rodzicem żyjącym w rozdzielaniu. Okoliczność wskazana w pytaniu może wpływać na ocenę sądu w zakresie predyspozycji rodzicielskich danego rodzica. Ponadto, jak wskazaliśmy wcześniej, okoliczności niewystarczające do skazania rodzica lub niespełniające przesłanek czynu zabronionego z Kodeksu karnego mogą przemawiać za niepowierzaniem pieczy rodzicowi oskarżonemu, wobec którego śledztwo zostało umorzone.

Ad 8

Rozważając kształt unormowań regulujących pieczę współdzieloną, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinnego analizowały naprzemienną pieczę rodzicielską w krajach europejskich, jak również w USA, Kanadzie i Australii. W systemie prawa amerykańskiego nie można mówić o modelowej, uniwersalnej regulacji pieczy współdzielonej, ponieważ każdy stan ma swoje uregulowania w tej materii. Ponadto systemy prawa amerykańskiego – tak federalny, jak i stanowe – oraz amerykański system społeczny są zdecydowanie odmienne

³ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zalozenia-reformy-dotyczacej-przepisow-postepowania-wykonawczego-w-sprawach-rodzinnych-i-opiekunczych>

od polskiego, co nie pozwala przenieść automatycznie rozwiązań z tamtych realiów w realia polskie. Z doświadczenia innych państw oraz prawodawstwa w zakresie pieczy współdzielonej, w tym Australii, Belgii, Czech, Danii, Francji, Holandii, Kanady, Niemiec, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Włoch, wynika, że w państwach europejskich instytucja pieczy współdzielonej nie jest regułą przy orzekaniu o wykonywaniu władzy rodzicielskiej po rozwodzie lub rozstaniu rodziców. Regułą jest natomiast pozostawienie obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej, która może – jeżeli przemawia za tym dobro dziecka – lecz nie musi być wykonywana w formie pieczy współdzielonej.

Badając interesujące doświadczenia Szwecji w zakresie opieki naprzemienną Maria Reimann („Stan opieki naprzemienną w Szwecji i innych krajach w świetle doświadczeń ostatnich dwudziestu lat. Sytuacja dzieci na podstawie badań”, OE-379, Warszawa 2022) sformułowała kilka obserwacji, które mogą okazać się inspirujące również w polskiej sytuacji. „Pierwszą z nich jest rola państwa w kształtowaniu wyborów i postaw obywateli. To, w jaki sposób Szwedzi myślą dziś o rodzinie, roli obojga rodziców oraz o dobru dziecka, jest wynikiem polityki prowadzonej przez państwo szwedzkie od kilku dekad. Drugą jest dostrzeżenie, jak wiele zmienia uznanie, że bliskość z matką i ojcem jest prawem dziecka. Trudno dziś, w świetle współczesnej wiedzy psychologicznej, mieć wątpliwości, jak ważną rolę w życiu dziecka pełni ojciec. Zadbanie o to, żeby mógł on w pełni uczestniczyć w życiu dziecka również w wypadku rozstania rodziców, jest wyrazem troski o dobro dziecka. Trzecią rzeczą, której możemy nauczyć się z przykładu Szwecji, jest fakt, że o równy podział ról w rodzinie należy zadbać od początku, a nie dopiero w chwili rozstania. Rodzice, którzy od początku życia dziecka czują się współodpowiedzialni za opiekę nad nim, również w wypadku rozstania uważają, że dziecko jest ich wspólną sprawą. I wreszcie doświadczenia Szwecji pokazują też, że opieka naprzemienna nie może być celem samym w sobie. Chociaż dla większości dzieci jest ona lepszym rozwiązaniem niż mieszkanie z jednym z rodziców, z pewnością nie jest rozwiązaniem uniwersalnym (np. nie powinna być nawet rozważana w sytuacji, gdy jeden z rodziców jest sprawcą krzywdzenia dziecka). Dlatego decyzja o podziale opieki powinna za każdym razem wynikać z uważnego przyjrzenia się

sytuacji rodziny i zadecydowaniu, co będzie najlepszym rozwiązaniem dla konkretnego dziecka” – cytata z ekspertyzy Marii Reimann, j.w.

Ad 10

Nie dostrzegamy podstaw do wprowadzenia normy prawnej, która obligatoryjnie nakazywałaby zmianę formy wykonywania pieczy nad dzieckiem, w sytuacji, kiedy jeden z rodziców utrudniałby lub uniemożliwiał kontakty z drugim. Taka okoliczność może stanowić podstawę do zmiany sposobu sprawowania pieczy. Jednak ostateczna decyzja powinna pozostać w gestii sądu, którego obowiązkiem jest zbadanie wszystkich okoliczności faktycznych i kierowanie się dobrem dziecka. Wszelki automatyzm jest niewskazany w sprawach rodzinnych, w których podstawową i fundamentalną zasadą jest dobro dziecka.

Ad 11

Kwestia bezpodstawnego izolowania rodzica od dziecka jest problemem wielu krajów, nie tylko Polski. W każdej indywidualnej sprawie należy szukać powodów niechęci dziecka do rodzica, z którym dziecko nie chce kontaktów. Jeśli ograniczanie kontaktów jest faktycznie bezpodstawne, a niechęć dziecka do utrzymywania kontaktów nie jest wynikiem jego własnej indywidualnej decyzji, można szukać sposobu na zmianę nastawienia dziecka do rodzica, który nie stosował przemocy. Taka zmiana może polegać także na rozwoju umiejętności rodzicielskich jednego czy obojga rodziców. Prace legislacyjne w zakresie wskazanym w pkt. 1 i 5 mają służyć ograniczeniu zjawiska bezpodstawnej izolacji dziecka od drugiego z rodziców.

Z wyrazami szacunku

Sławomir Pałka
Podsekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/